

Rejestr Domen Zakazanych

15 czerwca 2017

Kiedyś w ramach poparcia partii zbierały się wiece na placu, by palić książki zakazane. Dzisiaj szuka się możliwości prawnych blokady adresów internetowych, na których mogą znajdować się opinie nieprzychylne partii.

Pod pretekstem walki z firmami hazardowymi oferującymi nielegalne usługi finansowe wprowadzono bocznymi drzwiami mechanizm będący wstępem do masowej cenzury w Internecie. Większość zablokowanych adresów internetowych nie prowadzi do polskich lecz zagranicznych firm, ale nikt nie ma wątpliwości, że jest tylko kwestią czasu, gdy lista zacznie powiększać się nie tylko o firmy oferujące gry online. Skoro zakazano adresy internetowe firm, które reklamują się m.in. na koszulkach zawodników ligi mistrzów, to czy niedługo również ten obszar obejmie cenzura partii narodowo-socjalistycznej?

Oficjalnie celem zablokowania domen internetowych jest zablokowanie bukmacherom działającym w Polsce nielegalne oferowanie swoich zakładów. Szczegół tkwi w fakcie, że te firmy w ogóle nie są zarejestrowane w Polsce, a zdecydowana większość z nich to legalne przedsiębiorstwa zarejestrowane na terenie Unii Europejskiej. Proszę zatem wyobrazić sobie analogiczną sytuację, gdy państwo blokuje ulice dla samochodów wyprodukowanych w Niemczech, bo uważa, że Polacy powinni kupować tylko polskie samochody, wyprodukowane w państwowych zakładach należących do jedynej słusznej partii narodowo-socjalistycznej. Przecież już to przerabialiśmy i doskonale wiemy, co to jest: komunizm i bolszewizm.

Jak taki rejestr ma się do wolności prowadzenia działalności gospodarczej, wolności słowa oraz swobody przepływu towaru i usług ? Wielce mówiący jest komunikat, który może pojawić się przy próbie otwarcia danego adresu : uczestnik gry hazardowej urządzanej bez koncesji, bez zezwolenia lub bez zgłoszenia

podlega karze pieniężnej.

A skąd Ministerstwo Finansów będzie czerpać wiedzę, czy odwiedzający stronę jest Polakiem czy Niemcem, czy podlega pod polski Urząd Skarbowy ? W jaki sposób będą sprawdzane adresy spod których odwoływano się do domen? Czy nachalnie wyskakujące nam w postaci banerów reklamy stron bukmacherskich będą stanowić podstawę do stwierdzenia naruszenia prawa?

Dowolność interpretacji daje możliwość tworzenia nowych pretekstów do „repolonizacji” kolejnych sektorów gospodarki. W praktyce jednak oznacza to dalszą grabież majątku prywatnego, łamanie prawa międzynarodowego, ograniczanie swobody działalności gospodarczej oraz wolności obywatelskiej.

Ministerstwo Finansów informuje jednocześnie, że legalne zakłady można zawierać tylko poprzez firmy, które dostały na to pozwolenie, a w praktyce przekazują część swojej kasy do kieszeni partyjnej. Nie jest tajemnicą fakt, że firmy te szybko staną się celem ataku pozostałych międzynarodowych sieci bukmacherskich, które dokładnie znają mechanizmy skutecznego obstawiania wyników gier hazardowych. Gdy spółki państwowe w tym zakresie zaczną przynosić straty, rząd zapewne zacznie je finansować z pieniędzy podatników, aby podtrzymać monopol i stanowiska dla swoich działaczy partyjnych.

Nieważny jest wynik finansowy, lecz władza i monopol partii budowany kosztem całego społeczeństwa.

Autorstwo: Jarosław Narymunt Rożyński (Prezydent.org.pl)

Źródło: WolneMedia.net